

POSTANOWIENIE

Dnia 18 marca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Puchalska

Sędziowie: SO Tomasz Szczurowski (spr.)

SO Maria Więckowska

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2019 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku G. C.

z udziałem (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółki komandytowej w W.

o dopuszczenie komandytariusza do przejrzania ksiąg i dokumentów oraz złożenia mu wyjaśnień

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z dnia 1 października 2018 r., sygn. akt Wa. XIII Ns-Rej.KRS (...)

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie nadając mu następującą treść:

„I. dopuścić komandytariusza G. C., w ewentualnej obecności osoby przez niego upoważnionej, do przejrzania ksiąg i dokumentów (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółki komandytowej z siedzibą w W., a mianowicie:

a) dowodów księgowych, o których mowa w art. 20 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (Dz. U. z 2016 r. poz. 1047), będących podstawą zapisów w księgach rachunkowych za okres od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów,

b) wykazu środków trwałych spółki od dnia 01 stycznia 2016 r., do dnia udostępnienia dokumentów z wyszczególnieniem środków sprzedanych lub zlikwidowanych, cen

sprzedaży i nabywców w okresie od dnia 01 stycznia 2016 r., do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów,

c) zestawienia transakcji z podmiotami powiązanymi w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (art. 11 ust. 1 pkt 1,2,3 ustawy) oraz Międzynarodowych Standardów Rachunkowości numer 24 za okres od dnia 01 stycznia 2016 r., do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów, lub oświadczenia o ich braku,

d) wszystkich podjętych uchwał w okresie od dnia 01 stycznia 2016 r., do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów,

e) wypłat dokonywanych na rzecz wspólników oraz prokurentów spółki, a także na rzecz ich osób bliskich, tj. małżonków, wstępnych, zstępnych, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa za okres od dnia 01 stycznia 2016 r., do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów,

f) zestawienia środków transportu będących we władaniu spółki (zarówno których spółka jest właścicielem jak i użytkownikiem na podstawie umów np. leasingu) z podaniem: numeru rejestracyjnego, marki, modelu, roku produkcji, konta systemu księgowania w systemie FK oraz osoby, która dany samochód użytkuje,

g) bilansu i rachunku wyników na dzień udostępnienia dokumentów,

h) zestawień obrotów i sald w układzie analitycznym i syntetycznym na dzień 31 grudnia

2016 r.,

i) zestawień obrotów i sald w układzie analitycznym i syntetycznym na dzień 31 grudnia

2017 r.,

j) zestawień obrotów i sald na dzień udostępnienia dokumentów,

k) zestawień rozrachunków nierozliczonych na dzień udostępnienia dokumentów,

l) zapisów na kontach analitycznych za okres od 01 stycznia 2016 do 31 grudnia 2016 r.,

m) zapisów na kontach analitycznych za okres od 01 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.,

n) zapisów na kontach analitycznych od dnia 01 stycznia 2018 r. do dnia udostępnienia dokumentów;

II zobowiązać uczestnika postępowania do udzielenia komandytariuszowi G. C. wyjaśnień w zakresie:

a) jakie spółka poczyniła inwestycje począwszy od 2016 roku i ile każda z nich kosztowała,

b) jaki jest stan majątkowy spółki w tym aktywa pasywa, zobowiązania krótkoterminowe, zobowiązania długoterminowe, ze wskazaniem kredytów, pożyczek, datą ich zaciągnięcia, rodzajem zabezpieczeń, stanem wymagalności, wysokością rat,

c) czy plan działalności spółki za rok 2016 i 2017 został wykonany i w jakim zakresie,

d) zwoływania wszystkich posiedzeń wspólników po zawiązaniu spółki ze wskazaniem daty wysłania zaproszenia powodowi, adresu wysłania, organu zwołującego, wskazaniem przewodniczącego i protokolanta każdego zgromadzenia,

e) wskazania wszystkich pełnomocników spółki,

f) wskazania wszystkich dokonywanych przez spółkę czynności prawnych przekraczających zakres zwykłego zarządu;

III oddalić wniosek w pozostałym zakresie;

IV zasądzić od uczestnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz wnioskodawcy G. C. kwotę 557,00 zł (pięćset pięćdziesiąt siedem złotych, zero groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 240,00 zł (dwieście czterdzieści złotych zero groszy) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

2. oddalić apelację w pozostałym zakresie;

2. zasądzić od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółki komandytowej w W. na rzecz G. C. 120,00 zł (sto dwadzieścia złotych, zero groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

We wniosku złożonym w dniu 17 stycznia 2018 roku wnioskodawca G. C., będący komandytariuszem uczestnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółki komandytowej z siedzibą w W. (dalej również: uczestnik, spółka) wniósł o dopuszczenie na podstawie art. 120 § 2 k.s.h. do przejrzenia ksiąg i dokumentów spółki, szczegółowo wymienionych we wniosku oraz wniósł o zobowiązanie uczestnika do udzielenia mu wyjaśnień w podanym zakresie; nadto wniósł o zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na wniosek z dnia 13 kwietnia 2018 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółka komandytowa z siedzibą w W. wniosła o oddalenie wniosku G. C. w całości jako bezzasadnego oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Postanowieniem z dnia 19 czerwca 2018 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie uwzględnił wniosek, postanawiając dopuścić komandytariusza G. C. i osobę przez niego upoważnioną do przejrzenia żądanych przez niego dokumentów oraz zobowiązał uczestnika do udzielenia wnioskodawcy wyjaśnień we wskazanym we wniosku zakresie.

Na powyższe orzeczenie referendarza sądowego wniósł skargę uczestnik.

Wskutek wniesionej skargi postanowienie referendarza utraciło moc zgodnie z art. 398²² § 2 k.p.c., a Sąd Rejonowy rozpoznał sprawę jako sąd pierwszej instancji.

Zaskarżonym postanowieniem Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie w całości uwzględniono wniosek G. C. oraz zasądzono od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółka komandytowa z siedzibą w W. na rzecz G. C. kwotę 557 zł tytułem kosztów postępowania.

Powyższe postanowienie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawca G. C. jest komandytariuszem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółki komandytowej z siedzibą w W., pozostałymi wspólnikami są P. S. i (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (komandytariusze) oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (komplementariusz).

Wspólnikiem spółki „(...)” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., KRS (...), posiadającym 100 udziałów o łącznej wartości 50 000 złotych w kapitale zakładowym wynoszącym 100 000 złotych jest (...) z siedzibą w A., Belgia. Pozostałe 50% udziałów należy do P. S., pełniącego jednocześnie funkcję prezesa zarządu Spółki.

W piśmie z dnia 23 lutego 2017 roku G. C. reprezentowany przez pełnomocnika wezwał spółkę do udostępnienia mu do wglądu wszystkich ksiąg i dokumentów spółki w dwóch alternatywnie wskazanych terminach (3 marca 2017 r. i 8 marca 2017 r.). Pismem z dnia 9 marca 2017 roku, spółka reprezentowana przez komplementariusza odmówiła mu udostępnienia do wglądu wszystkich ksiąg i

dokumentów podnosząc, że żądanie jest "nadmierne i nieuprawnione". Następnie w dniu 23 listopada 2017 roku wnioskodawca wystąpił o przedstawienie mu odpisu sprawozdania finansowego za poprzedni rok obrotowy oraz udostępnienia ksiąg i dokumentów spółki celem sprawdzenia jego rzetelności. W odpowiedzi spółka przesała sprawozdanie finansowe za poprzedni rok obrotowy i w piśmie z dnia 29 listopada 2017 roku odmówiła udostępnienia ksiąg i dokumentów. W uzasadnieniu odmowy uczestnik wskazał, iż komandytariusz jest powiązany ze spółką (...) z siedzibą w A., będącej głównym akcjonariuszem (...) pożyczkodawcy spółki o czym świadczy fakt, iż występował w jej imieniu przy sporządzaniu listu intencyjnego z dnia 10 kwietnia 2017 r. Powyższe jednoznacznie przesądza, że wnioskodawca chce zapoznać się z dokumentacją spółki i uzyskane informacje wykorzystać sprzecznie z jej interesem i doprowadzić do wyrządzenia jej znacznej szkody.

Między komandytariuszami spółki (...) istnieje konflikt.

Obecnie toczą się postępowania sądowe przeciwko P. S. oraz przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na skutek pozwów o zapłatę wniesionych przez (...) z siedzibą w L. oraz przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółce komandytowej na skutek pozwu o zapłatę wniesionego przez (...) z siedzibą w L..

W rozważaniach prawnych Sąd Rejonowy zważył, że wniosek zasługiwał na uwzględnienie. Podkreślono, że w myśl art. 120 § 1 k.s.h. komandytariusz ma prawo żądać odpisu sprawozdania finansowego za rok obrotowy oraz przeglądać księgi i dokumenty celem sprawdzenia jego rzetelności (ustawowe prawo kontroli). Zgodnie zaś z art. 120 § 2 k.s.h. na wniosek komandytariusza sąd rejestrowy może, z ważnych powodów, zarządzić w każdym czasie udostępnienie mu sprawozdania finansowego lub złożenie innych wyjaśnień, jak również dopuścić komandytariusza do przejrzenia ksiąg i dokumentów. Przepis powyższy określa tzw. sądowe prawo kontroli komandytariusza, które może być rozszerzone poza ramy określone w art. 120 § 1 k.s.h. Do ważnych powodów, o których mowa w powyższym przepisie zaliczyć można wątpliwości co do tego, czy sprawy spółki są prowadzone uczciwie, czy interesy spółki nie są zaniedbywane. Wniosek komandytariusza do sądu może dotyczyć żądania udostępnienia dokumentów w każdym czasie, zarówno sprawozdania finansowego, wezwania innych współników do złożenia wyjaśnień, jak również umożliwienia przejrzenia ksiąg i dokumentów.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie zachodzą ważne powody uzasadniające rozszerzenie ustawowego prawa kontroli komandytariusza, a okoliczności podnoszone przez uczestnika w złożonych pismach, w szczególności bezpośrednie czy też pośrednie powiązania wnioskodawcy z wierzycielami spółki, nie mają znaczenia dla jej rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy podkreślił, że G. C., podobnie jak prowadzący jej sprawy P. S., jest komandytariuszem spółki, który zwracał się wcześniej o udostępnienie mu sprawozdania finansowego za ostatni rok obrotowy oraz wszystkich ksiąg i dokumentów spółki celem sprawdzenia jego rzetelności. Uczestnik dwukrotnie odmówił mu dostępu do ksiąg i dokumentów spółki, przy czym uzasadniając odmowę uczestnik powołuje się na powody uzasadniające odmowę udostępnienia do wglądu ksiąg i dokumentów współnikowi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Jak już zostało wskazane przepisy art. 120 k.s.h. nie powołują jednakże analogicznych przyczyn odmowy udostępnienia dokumentacji i udzielenia wyjaśnień. W dodatku zdaniem Sądu Rejonowego za jeden z ważnych powodów, o których mowa w art. 120 § 2 k.s.h., należy uznać naruszenie zasady równego traktowania komandytariuszy (gdy np. odmawia się jednemu komandytariuszowi określonych informacji, a informacje takie

posiada inny komandytariusz), co niewątpliwie ma miejsce w niniejszej sprawie. Podobnie za ważny powód należy uznać zły stan finansowy spółki, a ze złożonego sprawozdania finansowego przez spółkę za okres od dnia 1 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2016 roku wynika, iż spółka poniosła stratę w wysokości ponad 1,5 mln złotych. Spółkę obciążają także wysokie zobowiązania finansowe. Na koniec 2016 roku wartość zobowiązań spółki przekraczała kwotę 41 000 0000 złotych, z czego około 30 000 000 złotych z tytułu kredytów i pożyczek. Uniemożliwienie komandytariuszowi G. C. przejrzania ksiąg i dokumentów spółki, powoduje, iż nie może on ocenić, czy księgi finansowe prowadzone są w sposób prawidłowy i czy złożone sprawozdanie finansowe zostało sporządzone w sposób rzetelny.

Jednocześnie w przekonaniu Sądu Rejonowego wysokość wkładu komandytariusza i zakres jego odpowiedzialności nie mają znaczenia dla realizacji prawa kontroli komandytariusza, a więc również dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, podobnie jak kwestia relacji między komandytariuszami, czy też podnoszonej przez uczestnika okoliczności prowadzenia działalności konkurencyjnej wobec spółki przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., w skład zarządu której wchodzi G. C., czego zresztą uczestnik dostatecznie nie wykazał. Uczestnik nie wykazał również, że wnioskodawca realizując swoje uprawnienie do dostępu do dokumentów działa w interesie innych podmiotów, a uzyskanie dostępu do dokumentów spółki ma służyć wnioskodawcy do szykanowania współnika P. S., zaś uzyskane informacje mają być wykorzystane przeciwko spółce. Sama

okoliczność prowadzenia wyżej wskazanych postępowań sądowych nie może uzasadniać odmowy przejrzania ksiąg i dokumentów, w szczególności w sytuacji utraty zaufania wnioskodawcy do prowadzącego sprawę spółki, która ponosi straty. Prawo kontroli komandytariusza określone w art. 120 § 1 i 2 k.s.h. nie może zostać ograniczone tylko i wyłącznie do dokumentów składanych do akt rejestrowych.

Wreszcie wniosku G. C. nie można również zdaniem Sądu Okręgowego uznać za przedczesny. Przepis art. 120 § 2 k.s.h. nie wymaga wyczerpania drogi postępowania wewnątrzspółkowego, która nie jest w żaden sposób określona przepisami prawa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 3 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik, który zaskarżył je w całości i zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy w postaci art. 233 § 1 k.p.c., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przejawiające się w dowolnej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego, prowadzącej do błędnych ustaleń faktycznych prowadzące do:

a) błędnego przyjęcia, że uczestnik nie przedstawił żadnych dowodów na poparcie tezy, iż w przypadku udostępnienia wnioskodawcy wszelkich dokumentów Spółki, zachodzi uzasadniona obawa, że wnioskodawca wykorzysta je w celach sprzecznych z interesem Spółki i wyrządzi Spółce znaczną szkodę;

b) błędnego przyjęcia, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy zaistniała sytuacja naruszenia zasady równego traktowania komandytariuszy poprzez odmowę wnioskodawcy udzielenia określonych informacji, w sytuacji

posiadania ich przez innego komandytariusza, podczas gdy komandytariusz prowadzący sprawy Spółki Pan P. S. jest jednocześnie osobą reprezentującą Spółkę z tytułu sprawowania funkcji Prezesa Zarządu jedyne komplementariusza Spółki, który jest uprawniony do reprezentacji uczestnika, stąd też wolumen posiadanych przez niego informacji dotyczących Spółki może być odmienny, aniżeli w przypadku wnioskodawcy, jednakże nie narusza to zasady równego traktowania komandytariuszy;

- c) błędnego przyjęcia, że uczestnik nie wykazał okoliczności prowadzenia działalności konkurencyjnej przez spółkę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., w skład zarządu której wchodzi wnioskodawca, podczas gdy fakt ten wynika z załączonej przez uczestnika do akt postępowania informacji odpowiadającej aktualnemu odpisowi z Rejestru Przedsiębiorców KRS dla spółki (...), której przedmiot działalności (...) w całości zawiera się z przedmiotem działalności (...) uczestnika, co umknęło uwadze Sądu;
- d) błędnej analizy okoliczności faktycznych, nieuznania lub niedoszacowania mocy dowodowej niektórych z nich, co bezpośrednio rzutuje na naruszenie prawa materialnego.

2. naruszenie prawa materialnego tj.

- a) art. 120 § 2 k.s.h. poprzez jego błędne zastosowanie i bezzasadne uznanie, iż w niniejszej sprawie zachodzą po stronie G. C. ważne powody by przejrzeć księgi i dokumenty Kreator oraz żądać udzielenia wyjaśnień przez Spółkę, podczas gdy brak jest takich ważnych powodów, a słuszny interes Spółki powinien być chroniony w pierwszej kolejności, co winno przejawiać się w oddaleniu wniosku komandytariusza, który chce uzyskać informacje o Spółce w celu prowadzenia własnej działalności konkurencyjnej, a nadto w celu wyrządzenia Spółce szkody;
- b) art. 120 § 2 k.s.h. poprzez jego błędne zastosowanie i bezzasadne uznanie, że uprawnienie komandytariusza przewidziane w tym przepisie ma charakter absolutny i nie może być ograniczone przez Spółkę na skutek zaistnienia ważnych powodów uzasadniających odmowę dopuszczenia do przejrzania ksiąg i dokumentów oraz udzielenia wyjaśnień, a także przyjęcie przez Sąd, że po stronie Spółki w stanie faktycznym niniejszej sprawy w ogóle nie zaistniały przyczyny uzasadniające ograniczenie prawa komandytariusza do informacji;
- c) art. 120 § 2 k.s.h. poprzez błędną wykładnię przepisu prawa materialnego, co skutkowało zawarciem w sentencji postanowienia określenia wskazującego na możliwość samodzielnego dopuszczenia osoby upoważnionej do realizacji treści postanowienia, podczas gdy zgodnie z wykładnią art. 120 § 2 k.s.h. oraz osobowym charakterem spółki komandytowej, uprawnienie komandytariusza nie może być realizowane samodzielnie przez osobę trzecią bez jego udziału.

Wobec powyższego uczestnik wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów postępowania w I i II instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja była uzasadniona jedynie w niewielkim zakresie.

Podstawą żądania wniosku w niniejszej sprawie był art. 120 k.s.h. Zgodnie z art. 120 § 1 k.s.h. komandytariusz ma prawo żądać odpisu sprawozdania finansowego za rok obrotowy oraz przeglądać księgi i dokumenty celem sprawdzenia jego rzetelności, przy czym w myśl art. 120 § 2 k.s.h. na wniosek komandytariusza sąd rejestrowy może, z ważnych powodów, zarządzić w każdym czasie udostępnienie mu sprawozdania finansowego lub złożenie innych wyjaśnień, jak również dopuścić komandytariusza do przejrzenia ksiąg i dokumentów. W przedmiotowym postępowaniu mamy do czynienia z realizacją przez komandytariusza jego sądowego prawa kontroli. Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, jak również w przeważającej mierze poczynione w tym zakresie rozważania prawne.

Przystępując do rozpatrzenia niniejszej sprawy w kontekście zarzutów wywiedzionych w apelacji należy wskazać, że art. 120 § 2 k.s.h. nie precyzuje w jakich przypadkach komandytariusz może domagać się realizacji sądowego prawa kontroli, odwołując się w tym zakresie do „ważnych powodów”. W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy trafnie odczytał desygnaty owych ważnych powodów i zasadnie przyjął, że w przypadku wnioskodawcy takie okoliczności zachodzą. Jedynie uzupełniająco trzeba zaznaczyć, że okoliczności te nie muszą mieć wpływu na weryfikację udostępnionego komandytariuszowi sprawozdania finansowego. Wskazuje się, że ważny powód może być związany z uprawdopodobnieniem nieprawidłowości związanych z prowadzeniem spraw spółki, jak również z koniecznością weryfikacji okoliczności od których zależną prawa komandytariusza (tak: M. S., w: J. B., M. B., G. J., K. O., R. P., A. R., M. S., G. S., M. T., R. Z., Kodeks spółek handlowych. Komentarz, W. 2019, s. 434).

W ocenie Sądu Okręgowego zasadnie przyjęto, że tak rozumiane ważne powody po stronie wnioskodawcy występują. Po pierwsze bowiem powołano się na zły stan finansowy uczestnika, a przede wszystkim poniesioną stratę, jak również ciężące na nim wysokie zobowiązania. Trzeba zaś przypomnieć, że uczestnikiem jest spółka osobowa w której szczególne znacznie mają więzi osobiste zachodzące pomiędzy poszczególnymi wspólnikami. Ponadto komandytariusz jako wspólnik pasywny w spółce nie uczestniczy w jej reprezentacji, jak również nie prowadzi spraw spółki. Nie ma więc bezpośredniej wiedzy dotyczącej sytuacji majątkowej spółki. Jednocześnie kwestia ta w naturalny sposób przekłada się na jego sytuację w spółce, choćby w kontekście prawa do zysku. Z tego też względu w ocenie Sądu Okręgowego sądowe prawo kontroli powinno zapewnić szeroką ochronę dla komandytariusza, a ważne powody uzasadniające przyznanie tej ochrony powinny być szeroko rozumiane. Nie można w takim przypadku ograniczać sądowego prawa kontroli komandytariusza, zwłaszcza gdy dąży do ochrony jednego z podstawowych jego uprawnień w spółce, tj. prawa do zysku. Ma rację Sąd Rejonowy także w tym kontekście w którym zwraca uwagę, że za przyznaniem w konkretnej sprawie komandytariuszowi szerokiego prawa kontroli przemawia również równość wspólników, a w tym przypadku równość komandytariuszy. Sąd Rejonowy w tym kontekście podkreślił, że drugi z komandytariuszy ma pełną wiedzę o sytuacji spółki, podczas gdy wiedzę wnioskodawcy uczestnik stara się ograniczyć do informacji o sprawozdaniach finansowych. Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy zaistniała sytuacja naruszenia zasady równego traktowania komandytariuszy poprzez odmowę wnioskodawcy udzielenia określonych informacji, w sytuacji posiadania ich przez innego komandytariusza, podczas gdy komandytariusz prowadzący sprawy Spółki Pan P. S. jest jednocześnie osobą reprezentującą Spółkę z tytułu sprawowania funkcji Prezesa Zarządu jedyne go komplementariusza Spółki, który jest uprawniony do reprezentacji uczestnika, stąd też wolumen posiadanych przez niego informacji dotyczących Spółki może być odmienny, aniżeli w przypadku wnioskodawcy, jednakże

nie narusza to zasady równego traktowania komandytariuszy. Oczywistym jest, że drugi z komandytariuszy uzyskuje wiedzę o sytuacji spółki nie tyle korzystając z ustawowego prawa kontroli, co w związku z pełnieniem przez niego funkcji prezesa zarządu spółki, która jest komplementariuszem u uczestnika. Niemniej okoliczność ta sama przez się nie ma znaczenia dla wniosków końcowych, że drugi z komandytariuszy, tj. P. S. ma pełną wiedzę o sytuacji spółki, podczas gdy wnioskodawcy odmawia się udostępnienia dokumentacji obrazującej pełnię sytuacji finansowej spółki. W ocenie Sądu Okręgowego stan taki nie może być akceptowany, albowiem mógłby skutkować takim pozbawieniem wnioskodawcy jego uprawnień w spółce, że dalsze jego w niej trwanie pozbawione byłoby jakiegokolwiek sensu ekonomicznego. Ma rację Sąd Rejonowy, że w takim przypadku to właśnie równość komandytariuszy również musi być uznana za ważny powód uzasadniający umożliwienie wnioskodawcy realizację sądowego prawa kontroli.

Jednocześnie w ocenie Sądu Okręgowego na akceptację zasługuje również ta część rozważań Sądu Rejonowego w której uznano, że nie zachodzą, a przynajmniej nie zostały udowodnione okoliczności przemawiające za odmową udostępnienia wnioskodawcy większości żądanych przez niego dokumentów. Trzeba przede wszystkim zaznaczyć, że art. 120 § 2 k.s.h. nie określa wprost jakichkolwiek podstaw do odmowy udostępnienia komandytariuszowi żądanych dokumentów i wyjaśnień. Uczestnik powołuje się w tym zakresie na art. 212 k.s.h, który dotyczy realizacji prawa kontroli przez współnika spółki z o.o. W ocenie Sądu Okręgowego aczkolwiek pomiędzy tymi instytucjami zachodzi pewna zbieżność, to jednak brak jest podstaw do stosowania do spółki komandytowej przepisów o spółce z o.o. Podstawą taką mogłaby być jedynie analogia legis, która jednak wymagałaby uprzedniego stwierdzenia luki w prawie, a więc uznania, że na gruncie art. 120 § 2 k.s.h. nie wskazano okoliczności umożliwiających odmowę udostępnienia komandytariuszowi określonych dokumentów, czy też udzielenia wyjaśnień. Tymczasem Sąd Okręgowy luki takiej nie dostrzega. Trzeba bowiem ponownie przypomnieć, że art. 120 § 2 k.s.h. odwołuje się w zakresie sądowego prawa kontroli komandytariusza do ważnych powodów i w ocenie Sądu Okręgowego jest to wystarczająca podstawa do swoistego filtrowania żądań komandytariuszy, które byłyby niezasadne. Oczywiście art. 212 § 2 k.s.h. może być pomocny do odkodowania owych ważnych powodów, niemniej nie ma bezpośredniego zastosowania do realizacji sądowego prawa kontroli komandytariusza. W tych okolicznościach w ocenie Sądu Okręgowego uczestnik

postępowania nie wykazał jakichkolwiek okoliczności, które co do zasady uzasadniałoby odmowę udostępnienia wnioskodawcy żądanych dokumentów. W powyższym kontekście nie zasługuje na podzielenie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. W rzeczywistości z przedłożonego do akt sprawy odpisu aktualnego KRS wynika, że wnioskodawca jest prezesem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Niemniej uczestnik nie wykazał jak okoliczność ta może wpłynąć na ograniczenie ustawowego prawa kontroli komandytariusza, zwłaszcza że żądane przez niego dane w przeważającej mierze mają charakter historyczny. Podobnie brak jest logicznej argumentacji, która przemawiałaby za odmówieniem wnioskodawcy realizacji sądowego prawa kontroli w związku z procesami prowadzonymi przez (...) przeciwko (...) sp. z o.o., jak również P. S.. Należy przypomnieć, że żadne z tych postępowań nie jest prowadzone przeciwko uczestnikowi. Z kolei postępowanie zabezpieczające przeciwko uczestnikowi toczyło się w 2017 r. i z pewnością zostało zakończone. W dodatku zbyt daleka wydaje się argumentacji wskazująca, że wnioskodawca będąc współnikiem (...) doprowadzi do wykorzystania żądanych dokumentów przeciwko uczestnikowi. Argumentacja ta nie została w dodatku poparta jakimikolwiek faktami mimo, że od złożenia przez uczestnika odpowiedzi na wniosek do dnia wyrokowania przez Sąd Okręgowy minął niemal rok. Wreszcie nawet w tym kontekście twierdzenia uczestnika pozostają w sferze głoślovných przypuszczeń. Uczestnik wskazuje jedynie, że uwzględnienie wniosku doprowadzi do wykorzystania informacji na jego szkodę, niemniej nie przeprowadza w tym zakresie logicznego wyводу wiążącego zakres

żądanych informacji z ewentualną szkodą po stronie uczestnika. Podążając tropem wyznaczonym przez uczestnika można byłoby uznać, że komandytariusz nigdy nie może realizować sądowego prawa kontroli, gdy prowadzi działalność konkurencyjną. Taki wniosek nie ma jednak oparcia w obowiązujących przepisach prawa. Przede wszystkim trzeba w tym kontekście wskazać, że ustawodawca zawsze z ważnych powodów dopuszcza sądowe prawo kontroli komandytariusza, mimo że zgodnie z art. 121 § 3 k.s.h. ograniczeń z art. 56 i art. 57 k.s.h., nie stosuje się do komandytariusza nieposiadającego prawa do prowadzenia spraw spółki lub jej reprezentowania, chyba że umowa spółki stanowi inaczej. Ustawodawca więc mimo wyłączenia wobec komandytariusza zakazu działalności konkurencyjnej nie pozbawia go prawa kontroli.

W powyższych kontekście należy jednak zaznaczyć, że wnioskodawca domagał się w szczególności udostępnienia mu wszystkich umów podpisanych przez spółkę od 1 stycznia 2016 r. do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów, jak również udzielenia mu wyjaśnień w zakresie zawartych przez spółkę wszystkich umów ze wskazaniem daty i miejsca zawarcia umowy, kwoty umowy, zabezpieczenia wykonania umowy, jak również czasu obowiązywania. W ocenie Sądu Okręgowego żądanie wnioskodawcy w tym zakresie idzie zbyt daleko. Umowy te zawierają bowiem dane objęte tajemnicą przedsiębiorstwa. Co prawda w ocenie Sądu Okręgowego okoliczność ta sama przez się nie stoi na przeszkodzie ich udostępnienia komandytariuszowi, niemniej koniecznym było wykazanie ważnego powodu, który przemawiałby za udostępnieniem wnioskodawcy pełnej treści tych umów. Elementy bowiem dotyczące tych umów będą wynikały z pozostałej żądanej dokumentacji. Niemniej pełna treść umów nie jest niezbędna wnioskodawcy ani z punktu widzenia ochrony stanu majątkowego spółki, ani z punktu widzenia równości komandytariuszy w spółce. Z tego też względu niezbędnym było przytoczenie ważnych powodów do udostępnieniem dokumentacji w tym zakresie oraz udzielenia wyjaśnień. W ocenie Sądu Okręgowego w tym zakresie wnioskodawca nie podolał obciążającemu go ciężarowi dowodowemu i uwzględnienie wniosku również w tej części naruszało art. 120 § 2 k.s.h., co w ocenie Sądu Okręgowego musiało skutkować oddaleniem wniosku w tej części.

W ocenie Sąd Okręgowego zasługuje również na podzielenie podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 120 § 2 k.s.h. poprzez błędną wykładnię przepisu prawa materialnego, co skutkowało zawarciem w sentencji postanowienia określenia wskazującego na możliwość samodzielnego dopuszczenia osoby upoważnionej do realizacji treści postanowienia, podczas gdy zgodnie z wykładnią art. 120 § 2 k.s.h. oraz osobowym charakterem spółki komandytowej, uprawnienie komandytariusza nie może być realizowane samodzielnie przez osobę trzecią bez jego udziału. Trzeba bowiem zaznaczyć, że przysługujące komandytariuszowi prawo kontroli niezależnie od tego czy realizowane na podstawie ustawy (np. art. 120 § 1 k.s.h.), czy też w oparciu o postanowienie sądu (art. 120 § 2 k.s.h.) ma charakter osobisty. Jest ono bowiem związane z uczestnictwem w spółce. Taki charakter tego uprawnienia wyklucza jego realizację przez pełnomocnika (osobę upoważnioną przez współnika). Wobec powyższego rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, który dopuszcza do przeglądania dokumentów spółki (...), jak i osobę przez niego upoważnioną narusza art. 120 § 2 k.s.h., albowiem nie uwzględnia osobistego charakteru uprawnienia. Nie oznacza to rzecz jasna, że współnik nie może realizować omawianego uprawnienia w jednoczesnej obecności osoby przez niego upoważnionej. Niemniej bezwzględnie konieczne jest aby osoba ta przeglądała dokumenty w obecności współnika. Z tego też względu zasadnym było dopuszczenie wnioskodawcy do przejrzenia ksiąg i dokumentów spółki opisanych w postanowieniu, w ewentualnej obecności osoby przez komandytariusza upoważnionej.

Z powyższych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zaskarżone postanowienie należało zmienić poprzez nadanie mu następującej treści:

„I. dopuścić komandytariusza G. C., w ewentualnej obecności osoby przez niego upoważnionej, do przejrzenia ksiąg i dokumentów (...) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółki komandytowej z siedzibą w W., a mianowicie:

a) dowodów księgowych, o których mowa w art. 20 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (Dz. U. z 2016 r. poz. 1047), będących podstawą zapisów w księgach rachunkowych za okres od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów,

b) wykazu środków trwałych spółki od dnia 01 stycznia 2016 r., do dnia udostępnienia dokumentów z wyszczególnieniem środków sprzedanych lub zlikwidowanych, cen sprzedaży i nabywców w okresie od dnia 01 stycznia 2016 r., do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów,

c) zestawienia transakcji z podmiotami powiązаныmi w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (art. 11 ust. 1 pkt 1,2,3 ustawy) oraz Międzynarodowych Standardów Rachunkowości numer 24 za okres od dnia 01 stycznia 2016 r., do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów, lub oświadczenia o ich braku,

d) wszystkich podjętych uchwał w okresie od dnia 01 stycznia 2016 r., do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów,

e) wypłat dokonywanych na rzecz wspólników oraz prokurentów spółki, a także na rzecz ich osób bliskich, tj. małżonków, wstępnych, zstępnych, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa za okres od dnia 01 stycznia 2016 r., do dnia faktycznego udostępnienia dokumentów,

f) zestawienia środków transportu będących we władaniu spółki (zarówno których spółka jest właścicielem jak i użytkownikiem na podstawie umów np. leasingu) z podaniem: numeru rejestracyjnego, marki, modelu, roku produkcji, konta systemu księgowania w systemie FK oraz osoby, która dany samochód użytkuje,

g) bilansu i rachunku wyników na dzień udostępnienia dokumentów,

h) zestawień obrotów i sald w układzie analitycznym i syntetycznym na dzień 31 grudnia 2016 r.,

i) zestawień obrotów i sald w układzie analitycznym i syntetycznym na dzień 31 grudnia 2017 r.,

j) zestawień obrotów i sald na dzień udostępnienia dokumentów,

k) zestawień rozrachunków nierozliczonych na dzień udostępnienia dokumentów,

l) zapisów na kontach analitycznych za okres od 01 stycznia 2016 do 31 grudnia 2016 r.,

m) zapisów na kontach analitycznych za okres od 01 stycznia 2017 r. do 31 grudnia 2017 r.,

n) zapisów na kontach analitycznych od dnia 01 stycznia 2018 r. do dnia udostępnienia dokumentów;

II zobowiązać uczestnika postępowania do udzielenia komandytariuszowi G. C. wyjaśnień w zakresie:

- a) jakie spółka poczyniła inwestycje począwszy od 2016 roku i ile każda z nich kosztowała,
- b) jaki jest stan majątkowy spółki w tym aktywa pasywa, zobowiązania krótkoterminowe, zobowiązania długoterminowe, ze wskazaniem kredytów, pożyczek, datą ich zaciągnięcia, rodzajem zabezpieczeń, stanem wymagalności, wysokością rat,
- c) czy plan działalności spółki za rok 2016 i 2017 został wykonany i w jakim zakresie,
- d) zwoływania wszystkich posiedzeń wspólników po zawiązaniu spółki ze wskazaniem daty wysłania zaproszenia powodowi, adresu wysłania, organu zwołującego, wskazaniem przewodniczącego i protokolanta każdego zgromadzenia,
- e) wskazania wszystkich pełnomocników spółki,
- f) wskazania wszystkich dokonywanych przez spółkę czynności prawnych przekraczających zakres zwykłego zarządu;

III oddalić wniosek w pozostałym zakresie;

IV zasądzić od uczestnika (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółki komandytowej z siedzibą w W. na rzecz wnioskodawcy G. C. kwotę 557,00 zł (pięćset pięćdziesiąt siedem złotych, zero groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 240,00 zł (dwieście czterdzieści złotych zero groszy) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

W pozostałym zaś zakresie apelację na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. należało oddalić jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. i zasądzono od (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością I spółki komandytowej w W. na rzecz G. C. 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadnym było obciążenie pełnymi kosztami postępowania, zarówno przez Sądem I instancji, jak i przed Sądem II instancji uczestnika, mimo oddalenia wniosku i uwzględnienia częściowego apelacji. Nastąpiło to bowiem w nieznacznym zakresie, co przemawiało za obciążeniem kosztami postępowania uczestnika. W myśl zaś art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie, przy czym art. 520 § 2 k.p.c. stanowi, że jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Sprzeczność interesów wnioskodawcy i uczestnika w niniejszym postępowaniu potwierdza treść apelacji. Na koszty poniesione przez uczestnika w postępowaniu apelacyjnym składa się opłata za czynności pełnomocnika będącego adwokatem. Wysokość tych kosztów została ustalona na podstawie § 8 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800 z póź. zm) na kwotę 120 zł.

Z powyższych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.

SSO Maria Więckowska SSO Renata Puchalska SSO Tomasz Szczurowski